

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU ROK B

Czytanie z Księgi Rodzaju

Tak rzekł Bóg do Noego i do jego synów: «Oto Ja zawieram przymierze z wami i z waszym potomstwem, które po was będzie; z wszelką istotą żywą, która jest z wami: z ptactwem, ze zwierzętami domowymi i polnymi, jakie są przy was, ze wszystkimi, które wyszły z arki, z wszelkim zwierzęciem na ziemi. Zawieram z wami przymierze, tak iż nigdy już nie zostanie zgładzona wodami potopu żadna istota żywa i już nigdy nie będzie potopu niszczącego ziemię». Po czym Bóg dodał: «A to jest znak przymierza, które

Ja zawieram z wami i każdą istotą żywą, jaka jest z wami, na wieczne czasy: łuk mój kładę na obłoki, aby był znakiem przymierza między Mną, a ziemią. A gdy rozciągnę obłoki nad ziemią i gdy ukaże się ten łuk na obłokach, wtedy wspomnę na moje przymierze, które zawarłem z wami i z wszelką istotą żywą, z każdym człowiekiem; i nie będzie już nigdy wód potopu na zniszczenie żadnego istnienia».

(Rdz 9, 8-15).

Psalm responsoryjny (Ps. 25(24), 4-5. 6 i 7bc. 8-9).

Drogi Twe, Panie, to łaska i wierność.

*Daj mi poznać Twoje drogi, Panie,
naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.
Prowadź mnie w prawdzie według swych pouczeń,
Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.*

Drogi Twe, Panie, to łaska i wierność.

*Wspomnij na swoje miłosierdzie, Panie,
na swoją miłość, która trwa od wieków.*

*Tylko o mnie pamiętaj w swoim miłosierdziu
ze względu na dobroć Twą, Panie.*

Drogi Twe, Panie, to łaska i wierność.

*Dobry jest Pan i łaskawy,
dlatego wskazuje drogę grzesznikom.
Pomaga pokornym czynić dobrze,
uczy ubogich dróg swoich.*

Drogi Twe, Panie, to łaska i wierność.

Czytanie z Pierwszego listu św. Piotra Apostoła

Najdrożsi: Chrystus raz jeden umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprawdzie na ciele, ale powołany do życia przez Ducha. W Nim poszedł ogłosić zbawienie nawet duchom zamkniętym w więzieniu, niegdyś nieposłusznym, gdy za dni Noego cierpliwość Boża naczekiwała, a budowana była arka, w której niewielu, to jest osiem dusz, zostało uratowanych przez

wodę. Teraz również zgodnie z tym wzorem ratuje was ona we chrzcie nie przez obmycie brudu cielesnego, ale przez zobowiązanie dobrego sumienia wobec Boga – dzięki zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. On jest po prawicy Bożej, gdyż poszedł do nieba, gdzie poddani Mu zostali aniołowie i Władze, i Moce.

(1 P 3, 18-22).

Chwała Tobie, Słowo Boże!

***Nie samym chlebem żyje człowiek,
lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.***

Chwała Tobie, Słowo Boże!

Słowa Ewangelii według św. Marka

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię. A przebywał na pustyni czterdzieści dni, kuszony przez Szatana, i był ze zwierzętami, aniołowie zaś Mu służyli. Gdy Jan został uwięziony, Jezus

przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!».

(Mk 1, 12-15).

WSTĘPNE OSZACOWANIE ZBIORÓW PO SEMINARIUM ODNOWY WIARY W SANKTUARIUM NAJŚWIĘTSZEJ RODZINY

Duch Boży objawia się w działaniu

Ojciec Św. Jan Paweł II apelował do wszystkich chrześcijan, by przez uczestnictwo w rekolekcjach, w ruchach ewangelizacyjnych, w grupach eklezjalnych, prowadzeni światłem Ducha Św. oddali się służbie wielkiego planu zbawienia Ojca i jego realizacji w naszych czasach i stali się w ten sposób żywym Kościołem. Przez te słowa odczytuję proste przesłanie: Duch Boży objawia się w działaniu człowieka, w uwadze i czujności. Jest więc jasne, że jesteśmy powoływani do nieustannej współpracy z Duchem Św. Ożywcicielem. Ks. prof. Franciszek Blachnicki, założyciel Ruchu Światło - Życie także pisał: „Nowy człowiek realizuje siebie przez służbę: służę, więc jestem. Nie można tego osiągnąć poza Chrystusem, bo w Chrystusie dana jest człowiekowi moc; moc konstytuująca zasadniczą możliwość przemiany, nawrócenia i wyzwolenia, moc ku zrealizowaniu nowego człowieka. Mocą tą jest udzielony człowiekowi Duch Św., właściwy wychowawca nowego człowieka w człowieku”. Każda z grup działających przy naszej parafii stara się realizować swoje wspólnotowe plany i zadania, przy tym angażując się w życie parafii. Organizowane są co jakiś czas spotkania ewangelizacyjne w ramach charyzmatów poszczególnych wspólnot. Będąc członkami jednej ze wspólnot poczuliśmy jednak nagłą potrzebę, którą też usłyszeliśmy w wezwaniu Ojca Św. Franciszka podczas Świątowych Dni Młodzieży w Polsce, aby zrobić coś więcej i silniej zaangażować się we wspólnotę parafialną, a może i dalej. Zadaliśmy sobie pytanie: co możemy jeszcze zrobić, jako wspólnota, aby w najbliższym czasie przemieniać siebie samych i pomóc innym w przemianie w nowego człowieka? Zapragniemy wstać z kanapy i wyruszyć, śmiało, nie w zółwym tempie i nie sami, po to, aby nie tylko budzić swoją wiarę, ale by pomóc siostrze i braciom rozbudzać ich wiarę, byśmy wszyscy razem umocnieni w Chrystusie budowali, zgodnie z założeniami ks. Blachnickiego Wspólnotę Wspólnot, dążąc, każdy zgodnie ze swoim powołaniem i darami, do odnajdywania siebie w dawaniu.

Dlaczego Witek Wilk?

Na wiosnę 2016 r. kilkoro z nas - organizatorów SOW w Nowym Bieżanowie (nie wiedząc jeszcze, że się nimi staną), uczestniczyło w seminarium, prowadzonym przez Witka w Staniątkach, koło Krakowa. Dzięki Słowu Bożemu, głoszonemu właśnie przez tego ewangelizatora, nasza wiara uległa niesamowitej odnowie i ożywieniu. Uwierzyliśmy całym sercem, że jesteśmy dziećmi Boga w Trójcy Świętej Jedynego, że On nas kocha i pragnie naszego szczęścia. Nauczaliśmy się dziękować Mu za wszystko, słuchać Go, zapragniemy żywej relacji z Bogiem i ciągłego jej pogłębiania. Poczuliśmy dynamizm wiary i zapragniemy tego samego dla sióstr i braci z naszej parafii. Witek Wilk jest ewangelizatorem świeckim. Ma 40 lat i pochodzi z Bytomia. Z zawodu jest muzykiem, perkusistą. Obecnie jego głównym zajęciem jest ewangelizacja. Prowadzi rekolekcje, spotkania i kursy ewangelizacyjne nie tylko w Polsce, ale na całym świecie. Ma żonę Sylwię i czworo dzieci: Judytę, Dominikę, Lenkę i Samuela. Wraz z żoną, założył już 21 charyzmatycznych wspólnot modlitewno-

ewangelizacyjnych, które obecnie zrzeszają ponad 1,5 tys. osób.

50 dni seminarium jako propozycja rekolekcji

Seminarium to nie tylko bierne wysłuchanie konferencji, ale wymaga od uczestników własnego wkładu pracy. Zatem każdy uczestnik otrzymał notatnik, jako rodzaj przewodnika, z którego pomocą można było codziennie czytać wyznaczony fragment Pisma Św., rozważać go i ewentualnie robić notatki. Swoimi przemyśleniami uczestnicy dzielili się na spotkaniach w grupach, które odbywały się po każdej konferencji. Rozprowadzono przeszło 900 notatników.

Krótko o przebiegu spotkań

Seminarium Odnowy Wiary odbywało się w każdy wtorek począwszy od 7 listopada do 19 grudnia ubiegłego 2017 r. Spotkania zaczynały się Mszą św. o godz. 18.00, której przewodniczył ks. Piotr Wieczorek. Na każdej Mszy św. była możliwość przystąpienia do sakramentu pokuty. Następnie Witek Wilk prowadził konferencję, a po niej były spotkania w małych grupach. W każdym wtorkowym rekolekcyjnym spotkaniu brało udział około tysiąc osób. Do prowadzenia grup dzielenia się Słowem Bożym przybyło wielu animatorów z różnych stron Krakowa i nie tylko. Utworzyły się 52 grupy po około 10 osób. Po spotkaniach grupowych animatorzy spotykali się jeszcze w Domu Parafialnym z Witkiem, by omówić ewentualne problemy lub niejasności. Wszystkie konferencje były w całości nagrywane i nadal są dostępne na stronie: seminariumodnowywiary.pl.

Owoce

Dotarło do organizatorów wiele podziękowań i dobrych wiadomości. Powstaje wspólnota, której członkowie uczestniczyli w naszym SOW, zgłaszają się małżeństwa, które pragną rozpocząć formację w Kręgach Rodzin

Domowego Kościoła. Pojawiają się nowe inicjatywy wśród parafian. Chwała Panu. Taki był cel seminarium. Ono ma w nazwie odnowę, ożywienie wiary. W konsekwencji uczestnicy pragną utworzyć się na innych, pogłębić więzi między wspólnotami już istniejącymi i doprowadzić do jedności w różnorodności, do wzajemnego ubogacania się.

Świadectwa

Po każdej konferencji były modlitwy o uzdrowienie duchowe i fizyczne uczestników. Czasem po konferencjach, publicznie, uczestnicy dawali świadectwa doznanych łask, czasami przychodzili do zakrystii, by tam podzielić się swoimi radościami.

Oto niektóre ze świadectw:

♦ Młode małżeństwo opowiadało o ciężkiej chorobie swojego syna, którego czekała poważna operacja. Oboje rodzice uczestniczyli w całości SOW. Podczas trwania seminarium syn doznał znacznej poprawy zdrowia i operacja już nie była konieczna. Rodzice publicznie wyrazili swoją radość i wielką wdzięczność Panu Bogu za Jego łaskę i miłosierdzie okazane ich dziecku.

♦ Młoda kobieta opowiadała o cudzie uzdrowienia, który zaskoczył ją samą. Po pierwszej konferencji Witek mówił o kimś, kto miał wypadek kilka lat temu i od tego czasu ma problemy z kręgosłupem. Ta dziewczyna w pierwszej chwili nie zdawała sobie sprawy z tego, że chodzi o nią. Opowiadała później, że w momencie, kiedy Witek mówił o cudzie, ona poczuła jakby

jakiś sznurek podnosił jej głowę do góry. To prostowanie głowy było kilkakrotne i wtedy przypomniła sobie, że przed 5-cioma laty miała wypadek samochodowy, w wyniku którego miała trudności z wykonywaniem różnych czynności, co było uciążliwe. Po powrocie do domu postanowiła sprawdzić, czy cud uzdrowienia rzeczywiście dotyczył właśnie jej. Wielokrotnie schylała się, dotykając rękami palców u stóp, co wcześniej było niemożliwe. I płakała ze wzruszenia. Za największy cud uważa jednak uzdrowienie jej ducha. Ma bowiem skomplikowaną sytuację życiową i z tego powodu stała w kościele zawsze ze spuszczoną głową, uważając się za wielką grzesnicę. Doznawszy cudu, uświadomiła sobie wielką Miłość Boga, jaką On ma do niej. Dziś umie stać z podniesionym czołem, ufając, że Miłosierny, Kochający Ojciec pomoże jej sprowadzić trudne sprawy na właściwą drogę.

♦ Jeszcze inna młoda kobieta zaświadczyła o doznanych cudzie uzdrowienia z cukrzycy i choroby pęcherza. Mówiła, że dowiedziawszy się o tych chorobach, nie wyraziła zgody na nie, co wyraźnie powiedziała lekarzowi i Panu Bogu. Ojciec Niebieski uszanował wolę swojej córki i uzdrowił ją Swoją mocą. Chwała Mu za to!

♦ Bardzo poruszające świadectwo dała młoda mężatka, która mając maleńką córeczkę nie mogła uczestniczyć w seminarium. Nabyła jednak notatniki seminaryjne i z mężem co tydzień słuchali konferencji przez Internet i sumiennie czytali wszystkie przeznaczone na każdy dzień fragmenty Biblii, wypełniając notatniki.

Oto jej świadectwo: „Tata pił od kiedy pamiętam. Raczej więcej niż mniej. Pijackie awantury, ciągła huśtawka nastrojów, brak poczucia bezpieczeństwa i drzwi ciupane tasakiem w amoku pijackim – to była nasza codzienność. Pamiętam, że w dzieciństwie wypracowałam sobie bez-



pieczną iluzję. Na pytanie: «Czy tata pije?» odpowiadałam koleżankom, że tylko przy jakichś okazjach. Tyle, że te okazje bywały codziennie np. aby uczcić wyjście z pracy. Właściwie nietrudno sobie wyobrazić, że uczuciem, które żywiłam wobec taty była ogromna niechęć, delikatnie mówiąc. Niechęć narastająca przez lata w moim sercu. Napędzająca nasze coraz bardziej wrogie relacje, niszcząca moje serce od środka i rzucająca cień na duszę. Kiedy wyszłam za mąż, do wrogich relacji, jakie miałam z moim tatą, zaczęły dołączać się te z teściami. Nie z powodu alkoholu, ale ze względu na brak dobrej woli, czy trudność porozumienia się, ciągle wybuchały konflikty. Grono osób wywołujących we mnie skrajną złość i wręcz nienawiść (używam tego słowa z ciężkim sercem, ale niestety z perspektywy czasu wydaje się ono najbardziej obiektywne) powiększyło się do trzech. Serce niszczyło się więc potrójnie, a cień na duszy niebezpiecznie rósł. Wiedziałam, że trawi mnie coś złego. Sposobem zaradczym była spowiedź. Zawsze po niej było lepiej, ale kiedy tylko dopadał mnie jakiś grzech, sytuacja znacznie się pogarszała. Dbałam więc bardzo o spowiedź, żeby nie zatonąć w tym paskudnym cieniu. Chęć was ostrzec, bo może ktoś z was znajduje się w podobnej sytuacji. Może ktoś od dzieciństwa „dzięki” osobie najbliższej przeżywa jakiś koszmar, mniejszy lub większy. Jest taka pokusa, żeby dać się ponieść fali nienawiści, chęci odwetu i poczucia krzywdy.

Nie idźcie w tą stronę, bo przewodnikiem w tej drodze nie jest Pan Bóg. Poskarżcie się Ojcu naszemu w niebie, powiedzcie Mu o swoich krzywdach, nie zamykajcie ich w obolałych sercach, ale oddawajcie je Najlepszeemu Tatusiowi i proście Go o oczyszczenie. Pomoc dla mnie przyszła niespodziewanie podczas przeżywania seminarium, pojawiło się przeświadczenie o skuteczności modlitwy, które wlał w moje serce Duch Św. przez słowa Witka Wilka. Uczył nas prosić Boga o skuteczne błogosławieństwo, narzucać Mu się ze swoją sprawą, z wiarą oddawać swoje troski. Zrobiłam to, a Pan mnie wysłuchał. Wydobył mnie z dołu zagłady, z kałuży błota, a moje stopy postawił na skale i umocnił moje kroki. Z grzechem nienawiści trzeba uważać. Uzdrowiony może znów zapaść na swoją chorobę, jeśli oddali się od źródła łaski. Ta pokusa ciągle istnieje, dobrze jest mieć to na uwadze. Dziękuję Ci, Witku. Oczekiwałam z zapartym tchem na Twoją następną konferencję, ale teraz widzę, że było to oczekiwanie na słowa Ducha Św. skierowane właśnie do mnie”.

Podziękowania

Dziękujemy całym sercem wszystkim, którzy pomogli przy organizacji i prowadzeniu Seminarium Odnowy Wiary w Sanktuarium Najświętszej Rodziny w Krakowie - Nowym Bieżanowie. Przede wszystkim Trójcy Przenajświętszej i Najświętszej Rodzinie,

bez patronatu których rekolekcje nie mogłyby się odbyć. Szczególnie dziękujemy ks. Proboszczowi Mirosławowi Dziedzicowi za pozwolenie przeprowadzenia SOW, za udostępnienie kościoła, Domu Parafialnego i wszystkich urządzeń, które ułatwiły przeprowadzenie rekolekcji, za spowiedników w konfesjonalach, za nieustanną życzliwość i poświęcony czas. Dziękujemy bardzo Witkowi Wilkowi, że mimo takiego ogromu zajęć i wielu obowiązków związanych z liczną rodziną,

znalazł czas, by poprowadzić SOW w naszej parafii. Dziękujemy ks. Piotrowi za wielkie zaangażowanie w organizację rekolekcji, prowadzenie wszystkich Mszy św., zorganizowanie modlitw wstawieniowych i za wszelką pomoc. Dziękujemy ks. Tadeuszowi za stałe dyżury w konfesjonale. Dziękujemy także siostrze Michalitkom, lektorom, ministrantom, scholi, chórowi wraz z panią dyrygent Beatą Kaczmarską, wszystkim grupom parafialnym, panu Stefanowi, panu Adamowi, panom z Ochrony i wszystkim, których nie sposób wymienić, bo było ich tak wielu. Niech Trójca Przenajświętsza obficie wynagrodzi każdy wysiłek.

Zaproszenie

Zapraszamy do zaangażowania się w życie Kościoła wszystkich parafian. Jest tak dużo różnych małych wspólnot przy naszym Sanktuarium (są zamieszczone na stronie internetowej naszej parafii), że każdy może znaleźć tu miejsce dla siebie.

Szczęść Boże!

**Organizatorzy
Seminarium Odnowy Wiary**

Drogi i czcigodny ks. Proboszczu Mirosławie!

W Dniu Twoich Imienin, składamy z serca płynące pozdrowienia i życzymy wytrwałości, spokoju i pogody ducha. Wszystkiego, co najlepsze i najpiękniejsze. Zdrowia i wszelkiego szczęścia. Przede wszystkim życzymy Światła tak silnego i jasnego, które przynosi błogosławieństwo samą swoją obecnością. Niech Bóg Jedyny prowadzi prostymi drogami. Życzymy udanej współpracy z własnymi przełożonymi i niemniej udanej współpracy z ogółem wiernych, do których zostałeś posłany. Niech Duch Boży nieustannie mieszka w Twoim sercu i nie pozwoli nigdy zapomnieć o tym, co w życiu kapłańskim najważniejsze. Szczęść Boże!

Zespół Redakcyjny „Naszej Familii”.



OGŁOSZENIA PARAFIALNE

- Dziś wspominamy zmarłych w Wypominkach Rocznych i za ich dusze ofiarujemy Mszę św. o godz. 17.00.
- Rozpoczęliśmy **Wielki Post**, w którym otwieramy się na łaski wysłużone przez Jezusa Cierpiącego i Ukrzyżowanego. Aby z nich w pełni skorzystać zapraszamy do udziału w nabożeństwach pasyjnych:
 - **Gorzkie Żale** (w każdą niedzielę o godz. 16.00);
 - **Droga Krzyżowa** (w każdy piątek):
 - dzieci o godz. 16.30;
 - dorośli o godz. 18.30;
 - młodzież o godz. 19.30.
- Uczestnicząc w nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali możemy uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. W czasie Gorzkich Żali będzie zbierana składka na kwiaty do Bożego Grobu. Za wszystkich ofiarodawców i ich rodziny będziemy się modlić do Najświętszej Rodziny w czasie Mszy św. nowennowych we wszystkie środy Wielkiego Postu.
- Zapraszamy wszystkich parafian w Wielkim Poście na wieczorną adorację Pana Jezusa w ciszy wystawionego w Najświętszym Sakramencie. Adoracje będą w każdy wtorek. Rozpoczynać je będziemy o godz. 19.00 krótkim wprowadzeniem, a kończyć błogosławieństwem o godz. 20.00.
- W czasie Wielkiego Postu wielu z nas podejmuje trud dobrowolnego umartwienia, jako wynagrodzenie Bogu za nasze grzechy i za grzechy naszych bliźnich. Powstrzymajmy się w tym czasie od spożywania napojów alkoholowych, jako wynagrodzenie Bogu za grzechy pijaństwa.
- W okresie Wielkiego Postu staramy się pamiętać o potrzebujących. Od przyszłej niedzieli będziemy mogli nabyć baranki wielkanocne Caritas. Ofiara z ich sprzedaży będzie przeznaczona na pomoc dla biednych. O pomoc w sprzedaży prosimy przedstawicieli wspólnot parafialnych, których lista znajduje się w zakrystii. W Wielkim Poście również dzieci mają okazję podzielić się z potrzebującymi rówieśnikami oszczędzając drobne wydatki (słodczyce, zabawki, rozrywka) do specjalnej skarbonki, którą będą rozprowadzać katecheci w szkołach po feriach. W Niedzielę Miłosierdzia zostaną one złożone u stóp ołtarza, a zebrane ofiary przekazane na konto Caritas.
- W przyszłą niedzielę, 25 lutego zbierane będą ofiary do puszek, przeznaczone na pomoc polskim misjonarzom poprzez Dzieło Pomocy „Ad Gentes” przy Komisji Episkopatu Polski ds. Misji. Wesprzyjmy ofiarami 2015 misjonarzy i ich posługę ewangelizacyjną, charytatywną, medyczną i edukacyjną. Módlmy się i ofiarowujmy za nich nasze wyrzeczenia i posty. Natomiast dzisiejsza składka przeznaczona jest na Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”.
- W kalendarzu liturgicznym nadchodzącego tygodnia:
 - czwartek: Święto Katedry św. Piotra, Apostoła.

Msze święte: w dni powszednie: 6.30*, 7.00, 18.00; w I piątki miesiąca: 6.30*, 7.00, 16.30*, 18.00, 19.30* (* - z wyjątkiem wakacji); w niedziele i święta: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30*, 17.00, 19.00; w soboty: 18.00.
Godziny otwarcia kancelarii parafialnej: poniedziałek: 16.00 - 17.30; wtorek: 16.00 - 17.30; środa: 16.00 - 17.30; czwartek: 16.00 - 17.30; piątek: 16.00 - 17.30; sobota: 8.30 - 10.00 (z wyjątkiem I piątku i I soboty miesiąca).

Zespół Redakcyjny: ks. Mirosław Dziedzic, Katarzyna Tarkowska, Karolina Kalinowska, Ewa Prymon-Ryś.
Skład i opracowanie graficzne: Katarzyna Tarkowska. **Druk:** Zdzisław Chojnacki.
Adres: NASZA FAMILIA ul. Aleksandry 1 30-837 Kraków, tel. (12) 658 03 50 wew. 111.
e-mail: xmiroslaw@poczta.onet.pl; biuro@najswietszarodzina.pl **www.najswietszarodzina.pl**